

Po okupacji niemieckiej co przez
cztery lat nas męczyli Niemcy nadszedł
czas że Niemcy musieli uciekać.
Któż naszego domurosso wciąż przez
dnie i noc jechali samochody armaty
ciężkiej i to piechota. Niemcy uciekali
na zachód. Po tygodniu nie było
zobaczaliśmy że już front nadchodzi
bo Niemcy zaczęli kopać okopy. Jednego
dnia rano zobaczyliśmy ruskie samoloty
wtedy Niemcy zaczęli robić schrony i
ukryć się w nich. My też kopali schrony i
ja pomagałem wносить do schronu
obciążenie. Jak wynosiliśmy do schronu
(obciążenie) to przyszedł do nas Niemiec
z leworęcznym w ręku cegoj młotem i
nas straszył. W niedziele w nocy zostaliśmy
się z tatusem w schronie przy domu
a mama i brat byli w lesie i nie mogli
przyjść do ich Niemcy nie chcieli do nas

328

priscii. Kolo namy stodoły stala armata
jak strzelali z tej armaty to nas nap
sypal sie piach z srosmu. W nocu paliło
sie w Wisznicach i byli Ukrai bo Niemcy
zrywali mosty. Jak sie uciżyło to ja
pawe godzin do ranka zasnąłem. Rano
było u to nie mow już wie było.

Wisznice dnia 19 VI

Tempski Eugeniusz

Wisznice

Powiad Włodawa

Kasa 4